



KOMUNIKAT

Organizacji Obrony Narodowej w Rzeszowie.

Cena numeru 20 halerzy.

Z Nowym Rokiem.

Z nowym rokiem może jaśniejsze słońce zaświeci nad skołataną Ojczyzną.

Błagaliśmy w pieśni, walczyli i tęsknili do wolności 200 lat na to, aby siły swe rozdrabniać na tarcia i waśnie partyjne w chwili, gdy wróg zewnętrzny i jeszcze straszniejszy wewnętrzny, niezgoda, grożą ruiną. Nie partye, lecz naród cały podstawy państwa budować musi! Zależenie, ambicje osobiste, czy demagogia wyrwyją nam tę wolność, bo trawia cenne siły, odciągają od pracy realnej, zwłaszcza że najczęściej za plecami krzykaczy wrogie nam ręce snują zbrodniczą nić, która ma nas opleść i zdusić w swym uścisku, nim zdołamy przejrzeć i potężną, zjednoczoną siłami, dłonią ująć ster swej przyszłości. Tylko karny, pracowity i miłujący bez zastrzeżeń swą Ojczyznę naród może być silnym, a więc wolnym!

Nie dajmy się uprzedzić złym sąsiadom i wrogom wewnętrznym! Przemysł i handel powinny ująć na ziemi polskiej — polskie ręce. Czego nie zrobi jeden, z łatwością osiągniemy wspólnie! Twórzmy kooperatywy! Wszak nie mamy majątku, skarb polski ma dopiero zrodzić się z naszej ziemi i pracy rąk naszych! Ale ma to być praca gruntowna, uczciwa, z wyteżeniem najlepszej woli i wiedzy, bo budujemy rzecz najwyższej wagi, szczęście w wolnej Ojczyźnie dla siebie i pokoleń. Spieszmy się, nim obcy kapitał i przemysł zaleją nas swym potopem, bo wtedy już będzie zapóźno. Ludzi dobrej woli nie brak, kapitały znajdują się. Bądźmy wszyscy dobrymi dziećmi swej Ojczyzny, wybądźmy się starych grzechów, a może przy pracy zaświta nam prawdziwa wolność. Niech ten promień jasny, którym jest przybycie Paderewskiego, zelektryzuje cały naród i wglądnie do głębi serca każdego Polaka, roznieci żar prawdziwej, gorącej miłości Ojczyzny!

Posiedzenie Zarządu O. O. N. (7/I b. r.)

Przewodniczący dr. Nieć zaznacza, że przedmiotem obrad będzie zamieszczona w „Il. Kuryerze Codz.” z 8/I notatka o zjednoczeniu 12 stronnictw politycznych okręgu wyborczego krakowskiego ku wspólnej obronie zasadniczego programu narodowego.

Następnie zainterpelował delegatów P. P. S. D. do wydziału O. O. N., dlaczego dotąd nie wpisali się na członków Twa, mimo że już na czwarte posiedzenie z rządu przychodzą i biorą udział w obradach, a tylko dwaj z nich są faktycznie członkami.

Po dłuższej dyskusji zapadła uchwała: ponieważ członkowie P. P. S. D., wydelegowani przez swoje stronnictwo do Zarządu O. O. N., dotąd wbrew statutowi nie przystąpili do O. O. N., wzywa się ich, aby to uczynili. Dopóki tego nie uczynią, nie mogą być uważani za członków Wydziału. Delegaci socjalistyczni po tej uchwale opuścili salę. Dyskusja nad wspomnianym artykułem z „Kuryera” doprowadziła do uchwały: wszystkie stronnictwa polityczne w Rzeszowie, stojące na gruncie narodowym, powinny stanąć wobec wyborów do Sejmu na wspólnej platformie celem przeprowadzenia swojego zasadniczego programu.

P. Pokrzywka zgłasza wnioski: 1) Zarząd O. O. N. postara się, aby jak najprędzej zebrało się Walne Zgromadzenie członków rzeszowskiego „Sokoła” dla wyboru nowego Zarządu, któryby ratował tę placówkę narodową przed zniszczeniem. 2) Zarząd O. O. N. postara się, aby nie urządzano zabaw publicznych w Rzeszowie, jak długo na granicach Polski krew się leje.

Znamienne było oświadczenie jednego ze starszych wiekiem członków, że za nieletniemi dziećmi pójdą ojcowie na front wschodni, skoro w Polsce tylu młodych ludzi, nawet w mundurach wojskowych, nie poczuwają się do tego obowiązku, trawiąc czas na zabawach tanecznych kinach i promenadach.

Pogrzeb Wronskiej. I smowa jedna ofiara, złożona Ojczyźnie! 8/I b. r. odbył się pogrzeb s. p. Zofii Kaczej Wronskiej, zmarłej z powodu odniesionych ran w walce z Ukraińcami pod Zboiskami w obwodzie Lwowa. Związała się z szeregiem młodych bohaterów!

Trammy publiczności, odprowadzającej zwłoki, były wyrazem hołdu dla bohaterki, świecącej jako przykład mękości Ojczyźnie, godnej bezwzględnego naśladowania. Cześć Jej pamięci!

Sprawy szkolne. Po dłuższej przerwie, spowodowanej wypadkami wojennymi, wróciła na ławkę szkolną młodzież klasy VI pierwszego gimnazjum z dniem 8/I. — Również podjęta będzie nauka w klasie VII i VIII tegoż gimnazjum. Zwraca się uwagę, że uczniowie tych dwu klas, o ile nie pełnią obecnie służby wojskowej, muszą w poniedziałek dnia 13. stycznia b. r. powrócić do szkoły, w przeciwnym razie narażają się na to, że studia będą musieli kończyć prywatnie.

Okr. Komitet obywatelski dla zwalczania lichwy urządza w gmachu I. gimn. przy ulicy Trzeciego Maja (I. piętro) codziennie od 11. do 1. w południe, z wyjątkiem świąt.

Nareszcie za przykładem Krakowa powstała w Rzeszowie instytucja, która może obronić tutejszą publiczność przed wyzyskiem ze strony paskarzy. Publiczność zechce we własnym interesie współdziałać z Komitetem przez zgłaszanie do protokołu wszelkich nadużyć w tym rozumieniu, że tu walka polowiczną być nie może, że względy na osobistą chwilową wygodę nie powinny być motywem dla zatajania znanych jej zakusów paskarskich. O ile dotąd niewygodnym może było donieszenie o nadużyciach do Prokuratury, to dziś ten wzgląd odpada, bo Komitet sam prowadzi sprawę w obronie poszkodowanego i to bezpłatnie. Narzekamy na brak mięsa, cukru, zły obiół, na wygórowane ceny materiałów, obuwia i t. p. rzeczy, musimy konsekwentnie iście zasadniczo przyczynę złego — paskarstwo. Niech bydlą i trzody nie wykupuje, kto nie ma koncesyi, niech pokątnym handlem nie trudnią się handlarze przygodni, a osłabnie ten szalony pod że pieniądzem, zdobywanym tak łatwo z pedzy i łez ludzkich. Nie wycekujejmy, że „stosunki nie jakoś ułożą”, sami dopomóżmy do ich poprawy. — Donoszenie Komitetowi znanych nadużyć, to nie delatorstwo, to czyn obywatelski, jak również rola Komitetu, aczkolwiek przykra, jest przecież tylko wyrazem dążności społeczeństwa do przywrócenia normalnych stosunków i pololenia tamy bezdennej chciwości — to też ustawa chroni członków Komitetu przed ewentualną napaścią ze strony pociąganych do odpowiedzialności. — (Zapadłe już wyroki sądowe na paskarzy ogłoszono w następnym numerze „Komunikatu“).

Mierownikem Starostwa w Rzeszowie został p. Antoni Koncowski, znany tutejszej publiczności z poprzedniej a sympatycznej działalności na stanowisku komisarza i kierownika tegoż Starostwa.

Kiosk z gazetami (przy ulicy „Sokoła“). Ponieważ silny pokup gazet utrudniał należyte prowadzenie księgarni, oddał p. Uzarski sprzedaż gazet Związkowi Niewiast Katolickich. Sprzedaż odbywa się na razie w kiosku, gdzie dyżury pełnią przez cały dzień członkinie Związku.

Z miasta. Zapytują nas, jak zapatruje się na sprawę porządku i czystości w mieście p. Kiedacz, którego pieczy są one powierzone?! Może p. K. sam odpowie?!

Na sztandar p. ziemi rzeszowskiej. „Kółko Panien“ zbiera składki na sztandar dla pułku ziemi rzeszowskiej. Dotychczas na ten cel wpłynęły następujące datki: Kijas 10 K, Pobijanowie 20 K, Nicelowa 20 K, „Przyjaźń“ z opłatka 45 K 80 h, członkowie K. B. K. 41 K, ks. Momidowski 50 K, Tow. Kasynowe 51 K, Tow. N. S. W. 91 K, Tow. S. L. 11 K, razem 339 K 80 h. — Datki przyjmuje przewodnicząca „Kółka“ p. Bronisława Jabłońska.

Datki na cele O. O. N. Marcinkiewicz Adam 10 K.

„Organizacja Obrony Narodowej“ w Rzeszowie.

Wobec niebezpieczeństwa, jakie grozi nam z powodu wojny, organizacja obrony narodowej w Rzeszowie jest koniecznością. Organizacja ta ma na celu wykształcenie młodzieży w kierunku patriotycznym i wojskowym, a także wypracowanie w niej umiejętności wojennych. Organizacja ta jest otwarta dla wszystkich młodych ludzi, którzy chcą służyć Ojczyźnie. Organizacja ta jest prowadzona przez młodzież i dla młodzieży. Organizacja ta jest nieodpłatna. Organizacja ta jest niepodległa. Organizacja ta jest nieustraszona. Organizacja ta jest niepokonana. Organizacja ta jest niezdobyta. Organizacja ta jest niepodległa. Organizacja ta jest nieustraszona. Organizacja ta jest niepokonana. Organizacja ta jest niezdobyta.